



Zaskoczenie! Legalne piwo na dzikiej plaży z poparciem miejskiej komisji

data aktualizacji: 2018.05.15



Miejska Komisja Problematyki Społecznej obradowała nad petycją młodego ławianina Grzegorza Bukowskiego w sprawie dopuszczenia spożywania napojów o zawartości alkoholu do 6,5% na "dzikiej" plaży w Iławie. Rekomendacja, poprzedzona burzliwą dyskusją radnych, jest... pozytywna. Jednak do wprowadzenia takiej możliwości jeszcze długa droga. Postulat musi uzyskać aprobatę całej rady.

W miniony poniedziałek ławska Komisja Problematyki Społecznej w składzie: Andrzej Pankowski, Wiesław Burdyński, Włodzimierz Harmaciński, Elżbieta Lewandowska, Stanisław Milewski, Janusz Zaborowski, Anna Zakrzewska pochyliła się nad petycją Grzegorza Bukowskiego, złożoną w tym miesiącu. Młody mieszkaniec naszego miasta na biurko burmistrza Iławy Adama Żylińskiego złożył dokument, w którym postuluje:

- Szanowny Panie Burmistrzu! W związku ze znowelizowaniem Ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. 1982 nr 35 poz. 230 z późn. zm.) składamy na Pana ręce petycję w sprawie wyznaczenia terenu plaży przy ulicy Kajki w Iławie jako terenu publicznego, na którym

można spożywać alkohol o objętości do 6,5%, w myśl art. 14 ust. 2b wskazanej wcześniej Ustawy.

Inicjator akcji w piśmie argumentuje, że "dzika" plaża jest punktem odpowiednim, bo stosunkowo oddalonym od zabudowań mieszkalnych. Takie publiczne miejsce, gdzie dopuszcza się możliwość wypicia piwa, jest potrzebne - przekonuje ławianin. Jego zdaniem pomoże ograniczyć udział młodzieży w spożyciu nielegalnym, które przecież i tak ma tu miejsce - wskazuje.

W treści petycji, w stosunku do jej pierwotnego kształtu, autor wprowadził zmianę. Chodzi o zawartość alkoholu - wzrosła z 4,5% do 6,5%.

- Wynikało to z komentarzy osób zainteresowanych tym postulatem, które zostały opublikowane m.in. na portalu infoława.pl - wyjaśnia Grzegorz Bukowski. - Petycję podpisało ponad 160 osób, a średnia wieku podpisujących wyniosła 22 lata - podaje.

Na temat petycji obradowano w miniony poniedziałek, podczas posiedzenia miejskiej Komisji Problematyki Społecznej.

Dyskusja była ożywiona. Stanowisko Urzędu Miasta w Ławie przedstawiła wiceburmistrz Mariola Zdrojewska. Wskazała, iż **ratusz jest przeciwny legalnemu spożywaniu na plaży przy ulicy Kajki alkoholu**. Jak stwierdziła, teren "dzikiej" jest do tego zupełnie nieprzystosowany. Co więcej, tłumaczyła zastępczyni burmistrza, już teraz samorząd odnotowuje w tym miejscu spory problem z niszczeniem publicznego mienia, a obecność osób będących pod wpływem alkoholu mogłaby jeszcze nasilić wandalizm. Ponadto, wiązałoby się to z koniecznością zwiększenia nakładów finansowych związanych z utrzymaniem plaży. Chodzi m.in. o potrzebę zapewnienia większej ilości koszy czy publicznych toalet. Pozostaje też kwestia odpowiedzialności za zapewnienie bezpieczeństwa - dodała Mariola Zdrojewska.

To stanowisko podzieliła druga z zastępczyni burmistrza. Ewa Junkier obawia się, że po wypiciu piwa goście "dzikiej" będą zażywać kąpiele, a **pływanie w takim stanie często przecież kończy się tragicznie**. Duże wątpliwości w tej kwestii miał też przedstawiciel zarządcy plaży, Rafał Wilkowski z Ławskiego Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji. Wskazał on, iż obecnie na plaży nie można spożywać alkoholu, ani przebywać tam, gdy jest się pod jego wpływem. To pomaga ratownikom dbać o należyty porządek i bezpieczeństwo. Gdy mają do czynienia z osobą nietrzeźwą, która chce wejść do wody i nie słucha poleceń ratownika, można po prostu wezwać policję. Takie działanie, w przypadku legalizacji spożywania alkoholu, stanie się problematyczne.

Sławomir Michalak, prezes ławskiego oddziału Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego - to kolejna osoba, która jest przeciwko możliwości legalnego spożywania alkoholu na "dzikiej". Pytany o swoje stanowisko, stwierdził on, iż alkohol nad wodą jest, obok brawury, główną przyczyną utonięć. Ponadto z doświadczenia ratowników wynika, że zachowanie osób nietrzeźwych to jedna z największych bolączek na plażach. Łamanie regulaminu, zbyt głośne zachowanie, niestosowanie się do zaleceń ratowników - to, jak wymieniał Sławomir Michalak, główne zastrzeżenia.

Inny punkt widzenia zaprezentował przewodniczący komisji, radny Andrzej Pankowski. Stwierdził, iż **w innych miastach takie lokalne przepisy funkcjonują**, a Ława mogłaby pójść za przykładem takich ośrodków jak Sopot i Gdańsk. Młodzieży należy dać szansę - podniósł Andrzej Pankowski. Jeśli się to nie sprawdzi, uchwałę zawsze można wycofać - dodał. Przewodniczący zwrócił też uwagę na

to, że alkohol i tak jest na plaży spożywany, więc może warto usankcjonować to prawnie. Radny poinformował ponadto, iż sprawę konsultował z psychologiem i Krzysztofem Panfilem, kierownikiem ośrodka psychoedukacji w Iławie. Udzielili oni pozytywnej rekomendacji. Uznali, iż **wydzielenie jednego takiego miejsca w Iławie pod względem wychowawczym nie przyniesie szkód** i ma szansę spotkać się z pozytywnym społecznym odbiorem.

Nie zgodził się z tym radny Wiesław Burdyński. Uznał, że względy wychowawcze przemawiają właśnie za tym, by nie pozwalać na publiczne spożywanie alkoholu. To **zły wzór dla młodych ludzi i nieprzyjemne widoki dla rodzin z dziećmi**, które mają prawo w spokoju skorzystać z plaży - argumentował radny Burdyński.

W głosowaniu postulat Grzegorza Bukowskiego poparli radni Andrzej Pankowski, Janusz Zaborowski i Elżbieta Lewandowska. Przeciwni byli Anna Zakrzewska i Wiesław Burdyński. Natomiast Włodzimierz Harmaciński i Stanisław Milewski wstrzymali się od głosu. Trzeba przy tym odnotować, że **wynik głosowania wywołał zaskoczenie, żeby nie powiedzieć szok zebranych**. Radny Włodzimierz Harmaciński chciał nawet, by głosować ponownie (wtedy, jak nie ukrywał, zmieniłby zdanie i zagłosował przeciw). Do takiej powtórki jednak nie doszło. Nie zgodził się na nią, ze względów proceduralnych, przewodniczący komisji.

W ten sposób petycja zyskała pozytywną rekomendację. Teraz tematem zajmie się cała iławska rada. Jaka - w kontekście licznych obaw zgłaszanych bez drugą stronę - będzie ostateczna decyzja? Poinformujemy o tym na portalu.

Dodajmy, że nasza internetowa sonda na ten temat, w której zagłosowało prawie 2 200 osób, świadczy o tym, iż **zdania są podzielone, ze wskazaniem na "tak"**. Postulat "legalnego piwa na dzikiej" poparło 62% głosujących, 38% było przeciw.

Zdjęcia: Info Iława.





Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/54628-zaskoczenie-legalne-piwo-na-dzikiem-plazy-z-poparciem-miejskiej-komisji>